

opusdei.org

Gdzie mogę Go spotkać? - Homilia Papieża Franciszka 6-1-2015

Mędracy są wzorem nawrócenia do prawdziwej wiary, ponieważ bardziej uwierzyli w dobroć Boga, niż pozorny splendor władzy - powiedział Franciszek podczas Mszy św. sprawowanej w uroczystość Objawienia Pańskiego w Watykanie.

03-01-2015

To Dzieciątko, narodzone w Betlejem z Maryi Dziewicy przyszło nie tylko dla ludu Izraela, reprezentowanego przez pasterzy z Betlejem, ale także dla całej ludzkości, reprezentowanej dziś przez Mędrców ze Wschodu. Właśnie do rozważania i modlitwy na temat Trzech Mędrców oraz ich drogi w poszukiwaniu Mesjasza zachęca nas dzisiaj Kościół.

Ci Magowie pochodzący ze Wschodu są pierwszymi w tej wielkiej procesji, o której mówił nam prorok Izajasz w pierwszym czytaniu (por. 60,1-6): procesji, która od owych czasów już się więcej nie zatrzymuje i która poprzez wszystkie wieki rozpoznaje orędzie gwiazdy i znajduje Dzieciątko, wskazujące nam czułość Boga. Zawsze są nowi ludzie, którzy zostają oświeceni światłem Jego gwiazdy, którzy znajdują drogę i do Niego docierają.

Magowie według tradycji byli ludźmi mądrymi: studiowali gwiazdy, badali niebo, w kontekście kulturowym i wierzeniach przypisujących gwiazdom znaczenie i wpływy na sprawy ludzkie. Magowie reprezentują mężczyzn i kobiety poszukujących Boga w religiach i filozofii całego świata: poszukiwanie, które nigdy się nie kończy. Mężczyźni i kobiety poszukujący.

Magowie wskazują nam drogę, którą należy podążać w naszym życiu. Poszukiwali prawdziwego światła, „Lumen requirunt lumine” [„W blasku gwiazdy szukali światła”]: mówi hymn liturgiczny Objawienia Pańskiego, odwołując się właśnie do doświadczenia Trzech Magów; „Lumen requirunt lumine”. Idąc za światłem poszukiwali światła. Wyruszyli na poszukiwanie Boga. Widząc znak gwiazdy, odczytali go i wyruszyli w drogę, odbyli długą podróż.

To Duch Święty ich wezwał i pobudził do wyruszenia w drogę; a w tej drodze dojdzie także do ich osobistego spotkania z prawdziwym Bogiem.

Na swej drodze Mędrcy napotykają wiele trudności. Po przybyciu do Jerozolimy idą do królewskiego pałacu, gdyż uważają za oczywiste, że nowy król narodzi się w pałacu monarszym. Tam tracą z oczu gwiazdę. Ile razy traci się z oczu gwiazdę! I napotykają pokusę, zastawioną przez diabła: jest to oszustwo Heroda. Król Herod okazuje zainteresowanie dzieckiem, ale nie po to, żeby oddać mu pokłon, ale aby go wyeliminować. Herod jest człowiekiem władzy, który w innym widzi jedynie swojego rywala. I w istocie uważa też Boga za rywala, a wręcz za najbardziej niebezpiecznego rywala. W pałacu Mędrcy przeżywają chwilę ciemności, pustki, którą udaje im się

przewyciężyć dzięki natchnieniom Ducha Świętego, który mówi poprzez proroctwa Pisma Świętego. Wskazują one, że Mesjasz narodzi się w Betlejem, mieście Dawidowym.

W tym momencie podejmują drogę na nowo i ponownie widzą gwiazdę: Ewangelista odnotowuje, że „bardzo się uradowali” (Mt 2,10), jest to prawdziwe pocieszenie. Przybywając do Betlejem, znaleźli „Dziecię z Matką Jego, Maryją” (Mt 2,11). Po pokusie w Jerozolimie pojawiła się druga wielka pokusa: odrzucenia tej małości. Natomiast „upadli na twarz i oddali Mu pokłon”, składając Jemu swoje cenne i symboliczne dary. Zawsze pomaga im łaska Ducha Świętego, ta łaska, która za pośrednictwem gwiazdy wezwała ich i kierowała na drodze, teraz pozwala im wejść w tajemnicę. Gwiazda, która towarzyszyła im w drodze, pozwala im wejść w tajemnicę. Prowadzeni przez Ducha, dochodzą

do uznania, że kryteria Boga są bardzo różne od kryteriów ludzi, że Bóg nie objawi się w mocy tego świata, ale zwraca się do nas w pokorze swej miłości. Wielka jest miłość Boga, tak. Miłość Boga jest potężna, tak. Ale miłość Boga jest pokorna, bardzo pokorna! W ten sposób Mędracy są więc wzorem nawrócenia do prawdziwej wiary, ponieważ bardziej uwierzyli w dobroć Boga, niż pozorny splendor władzy.

Możemy zatem zapytać: co to za tajemnica, w której ukrywa się Bóg? Gdzie mogę Go spotkać? Widzimy wokół nas wojny, wykorzystywanie dzieci, tortury, handel bronią, handel ludźmi... W tym wszystkim, we wszystkich tych braciach i siostrach najmniejszych, cierpiących z powodu tych sytuacji, obecny jest Jezus (por. Mt 25, 40-45). Żłóbek przedstawia nam inną drogę od tej, jaką zachwyca się mentalność tego

świata: jest to droga uniżenia Boga – pokora miłości Boga, która się unija, która się uniestwia, Jego chwała ukryta w żłóbku w Betlejem, w krzyżu na Kalwarii, w cierpiącym bracie i siostrze.

Mędracy weszli w tajemnicę. Przeszli od ludzkich obliczeń do tajemnicy: to było ich nawrócenie. A nasze nawrócenie? Prośmy Pana, aby pozwolił nam przeżyć tę samą drogę nawrócenia, jaką przeżywali Mędracy. Aby nas bronił i wyzwolił od pokus, zakrywających gwiazdę. Abyśmy zawsze żywili niepokój i stawiali sobie pytanie: gdzie jest gwiazda, kiedy pośród złud światowych straciliśmy ją z pola widzenia. Abyśmy nauczyli się poznawania nieustannie na nowy sposób tajemnicy Boga, abyśmy nie gorszyli się „znakiem”, wskazaniem danym przez Aniołów: „Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie” (Łk 2,12), i abyśmy mieli pokorę, by

prosić, naszą Matkę, aby nam Go ukazała. Abyśmy znaleźli odwagę, żeby uwolnić się od naszych iluzji, od naszych założeń, od naszych „świateł”, i abyśmy poszukiwali tej odwagi w pokorze wiary i mogli spotkać Światło, Lumen, podobnie jak uczynili to trzej święci Mędrcy. Abyśmy mogli wejść w tajemnicę. Amen.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/gdzie-moge-go-spotkac-homilia-papieza-franciszka-6-1-2015/>
(03-04-2026)